

Mokrzecki, Lech / Żerko, Józef

Regionalizm w badaniach i nauczaniu historii wychowania

Rozprawy z Dziejów Oświaty 32, 197-203

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



LECH MOKRZECKI, JÓZEF ŻERKO

REGIONALIZM W BADANIACH I NAUCZANIU HISTORII WYCHOWANIA

Problem regionalizmu w badaniach historycznych i historyczno-oświatowych występuje w wielu opracowaniach dawnych i współczesnych uczonych. Wbrew jednak oczekiwaniom nie sprecyzowano dotąd całkowicie jednoznacznego stanowiska i dają się zauważyć odmienne sposoby pojmowania zarówno samego terminu „regionalizm”, jak i badań z tym związanych, które obejmują swym zasięgiem różnorodny krąg zagadnień. Oczywiście najżywsze dyskusje występują w kręgu historyków, socjologów czy historyków kultury, ale w najbliższych nam latach dołączyli do nich i historycy wychowania nawiązujący w swych pracach do kwestii metodologicznych.

W latach powojennych pomyślnie rozwinęły się w Polsce dociekania z zakresu historii regionalnej i lokalnej. S. Herbst zajął się w 1956 r. ich bliższą charakterystyką, a E. Maleczyńska próbowała bezskutecznie rozwinąć dyskusję wokół wielu istotnych problemów metodologicznych¹. W 1977 r. cenne studia na ten temat ogłoszono w ośrodku rzeszowskim pod redakcją J. Półcwiartka i A. Zieleckiego². Można z pewnym uproszczeniem przyjąć, że i nadal są one najpełniejszym opracowaniem poświęconym temu zagadnieniu. Naturalnie osobne miejsce zajmują liczne, bardzo cenne i inspirujące rozważania J. Topolskiego, J. Maternickiego, a z zakresu historii wychowania S. Michalskiego³.

¹ S. Herbst, *Regionalne badania historyczne w przeszłości i w Polsce Ludowej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1956, nr 4—5, s. 456; E. Maleczyńska, *W sprawie badań nad historią lokalną (Artykuł dyskusyjny)*, „Sobótka”, 1960, nr 3, s. 331; W. Rusiński, *W sprawie historii regionalnej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1974, nr 3, s. 502.

² *Metodologiczne i dydaktyczne problemy historii regionalnej. Zbiór rozpraw i artykułów*, pod red. J. Półcwiartka, A. Zieleckiego, Rzeszów 1977. Zob. też W. Rusiński, *Rola badań regionalnych w polskiej historiografii*, [w:] *Pamiętnik XIII Powozecznego Zjazdu Historyków Polskich, Poznań 6—9 września 1984 roku*, cz. I: *Referaty plenarne — Sekcje*, Wrocław 1986, s. 97.

³ J. Topolski, *O przedmiocie i metodologii badań regionalnych w zakresie historii oświaty*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1981, nr 2, s. 171; tenże, *Metodologia historii*, Warszawa 1979; tenże, *Rola świadomości historycznej w pro-*

Występujące trudności w rozumieniu pojęcia „region” i związanych z nim badań potwierdza wystąpienie W. Rusińskiego na XIII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w 1984 r. w Poznaniu. Uznając jego racje możemy stwierdzić, że termin „region” jest nadal wieloznaczny i różnie pojmowany.

„Czym innym jest region dla historyków, czym innym dla ekonomistów, czym innym wreszcie dla socjologów, etnografów i językoznawców, chociaż oni wszyscy nawiązują do historii i tradycji”⁴. Ową wieloznaczność potwierdza przebieg sesji pt. „Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych, socjologicznych i historyczno-dydaktycznych”, która odbyła się w Uniwersytecie Warszawskim w 1985 r.

Można założyć, że zwykle podstawową jednostką terytorialną, która staje się przedmiotem badań, są dzieje określonego państwa lub narodu. Historycy poprzez region rozumieją najczęściej „obszar o historycznie ukształtowanej specyfice kulturowej i gospodarczej, z ośrodkiem miejskim pełniącym funkcję jego stolicy”⁵. J. Topolski stwierdza, że gdy analizuje się część większego terytorium lub państwa, możemy mówić o badaniach regionalnych⁶. Brakuje jednak nadal typologii regionów, uściślenia cech wyznaczających ich charakter, ustalających wzajemną hierarchię itd.

W odniesieniu do historii wychowania zajmuje się ona na przykład głównie badaniami systemów oświatowych w obrębie jednego państwa, dziejami szkolnictwa na określonym obszarze, warunkami determinującymi kształt szkolnictwa w poszczególnych dzielnicach danego państwa, dorobkiem myśli pedagogicznej, działalnością wybitnych nauczycieli czy uczonych. Cz. Majorek zwraca jeszcze uwagę na mało dotąd badany problem: w jakim stopniu przestrzeń dziejowa, będąca kryterium podziału historii powszechnej i regionalnej, może być mierzona kategoriami administracyjnymi i politycznymi w odniesieniu do historii wychowania⁷.

Prawdziwym fenomenem obecnej doby jest duże zainteresowanie przeszłością poszczególnych regionów, miejscowości, osób, placówek szkolnych itp. Powstające rozprawy mają charakter integralny, gdy obejmują

cesie dziejowym, [w:] *Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych, socjologicznych i historyczno-dydaktycznych*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1985, s. 11—24; J. Maternicki, *Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych*, *ibidem*, s. 25—53; S. Michalski, *Rola historii wychowania na studiach pedagogicznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego, Seria Pedagogika, Historia Wychowania, 1980, nr 10; tenże, *Methodological and Socio-Educational Premises of Regional Research*, ZNWHUG, „Pedagogika — Historia Wychowania”, 1985 (1986), nr 15.

⁴ W. Rusiński, *Rola badań regionalnych...*, s. 97.

⁵ *Ibidem*, s. 98.

⁶ J. Topolski, *Metodologia historii*, s. 529.

⁷ Por. dyskusję na sesji pt. „Wkład Pomorza Gdańskiego do rozwoju nauki i oświaty” (Gdańsk 1983), „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego...”, 1985 (1986), nr 15, s. 182.

długi okres chronologiczny (lub szeroki ich zakres), oraz specjalny — gdy dotyczą określonego problemu lub całokształtu zagadnień z dziedziny polityki, spraw społecznych, gospodarczych, oświatowych itp.

Do badań regionalnych przydatne staje się wyodrębnienie dwóch systemów rzutujących na odmienne metody postępowania — również w kręgu tematów z historii oświaty. Są to systemy: horyzontalny i strukturalny (zwany niekiedy wertykalnym).

Stosując pierwszy system rozpoczynamy dociekania od analizy osób, instytucji czy faktów jednostkowych i poprzez stopniowe zagłębianie przeszłości regionu dążymy do poznania dziejów państwa, a nawet kontynentu. W metodzie tej staramy się, aby wnioski wynikające z badań nad historią regionalną służyły pogłębieniu wiedzy dotyczącej większych obszarów. Druga droga postępowania, nawiązująca w polskiej historiografii do systemu strukturalnego, polega na wykorzystywaniu w interpretacji faktów o zasięgu lokalnym czy regionalnym całokształtu aktualnej wiedzy zaczerpniętej z historii Polski lub powszechnej⁸.

W celu zwielokrotnienia efektywności badań i nadania im wysokiej rangi naukowej dąży się, aby analizując rozwój procesów dziejowych o ograniczonym zasięgu rozpatrywać je na tle szerokiej perspektywy historycznej. Słowem, aby informacje dostarczane przez historię powszechną z jednej strony, a z drugiej przez materiały faktograficzne wyniesione ze źródeł determinowały przebieg badań o węższym zasięgu i profilu. Wówczas poszukując nowych kwestii formułujemy je z należytego dystansu, mającego swe uzasadnienie w wiedzy ogólnej. Dzięki takiemu podejściu metodologicznemu nieraz specyficzne, jednostkowe wyniki, dotyczące jakiegoś regionu, nabierają cech bardziej ogólnych i stają się prawidłowościami o charakterze ponadregionalnym.

W okresie staropolskim, a także jeszcze w XIX w. uważano, że historia powszechna, jak również powszechna historia wychowania są sumą historii narodowych. Obecnie już zdajemy sobie sprawę, że nie wystarczy proste sumowanie wyników, lecz trzeba poszukiwać wpływów i wzajemnych uwarunkowań, genezy poszczególnych zjawisk, występujących cech ogólnych i powtarzalnych, niekiedy zaś cech specyficznych dla danego terytorium.

W badaniach regionalnych wyróżnia się dwa podstawowe nurty: pierwszy — związany ściśle z ogólnymi procesami historycznymi, z ogólną historią narodu, i drugi — dotyczący spraw regionalnych, lokalnych, jednostkowych, tematycznie jednakże też bardzo różnorodnych⁹.

Współczesna metodologia preferuje w historiografii badania teoretycz-

⁸ Na obie drogi postępowania zwraca uwagę w swoich wypowiedziach G. Labuda.

⁹ J. Półcwiartek, *Refleksje nad metodologią historycznych badań regionalnych*, [w:] *Metodologiczne i dydaktyczne problemy...*, s. 32.

no-wyjaśniające oparte na metodzie faktograficznej. Chodzi bowiem o wyjaśnienie genezy, określenie występowania różnych wydarzeń i na tej podstawie sformułowanie syntetycznych opinii i wniosków¹⁰.

Zbędną jest chyba rzeczą bliższe uzasadnianie doniosłości badań regionalnych z zakresu historii oświaty i wychowania. Odnosnie jednak do ich zasięgu nie ma również całkowitej jednolitości poglądów, należy wręcz podkreślić, że obecnie stopniowo rozszerzają się propozycje tematyczne. Nie chodzi już bowiem tylko o poznanie koncepcji, systemów i działalności oświatowej, lecz także o określenie skuteczności ich oddziaływania w sferze świadomości społecznej. Nauczanie historii wychowania skupia się jednak nadal głównie na prezentacji:

1. ideałów wychowawczych wraz z całokształtem ich uwarunkowań;
2. działalności jednostek i szkół, szczególnie wyróżniających się na tle epoki, których praca i dorobek skłaniały następców do szukania jeszcze doskonalszych rozwiązań zarówno w sferze teorii, jak i praktyki;
3. czynności i procesów realizowanych w placówkach oświatowych;
4. na analizie efektów wychowania w ujęciu chronologiczno-problemowym¹¹.

Jeżeli jednak pragniemy sięgnąć głębiej i bardziej wszechstronnie naświetlić całokształt zagadnień — także w wymiarze dziejów regionalnych — musimy i samym badaniom, i procesowi wychowania nadać wymiar wielokierunkowy, wykraczający poza tradycyjne jej rozumienie. Chodzi bowiem o prowadzenie dociekań z zakresu szeroko pojmowanej kultury, traktowanej jako pewien stan świadomości ludzkiej w poszczególnych okresach dziejowych. Oświata powinna być analizowana jako proces zmierzający do ukierunkowywania ludzkiej świadomości za pomocą pewnych form instytucjonalnych i przez to staje się równocześnie odzwierciedleniem owego stanu¹².

Poważnego znaczenia nabierają obecnie badania regionalne, gdy zaczynamy analizować tak doniosłą dla dziejów wychowania problematykę kształtowania świadomości historycznej i świadomości oświatowej. Z tymi pojęciami łączy się ocena całokształtu wiedzy o przeszłości i teraźniejszości, będącej w dyspozycji danej jednostki czy grupy ludzi na interesującym nas terytorium. Nie każde jednak wyobrażenie o przeszłości jest jednakowo ważne. W procesie badań regionalnych odnoszących się do czasów najnowszych spotykamy się najczęściej z wyobrażeniami „żywymymi”, mającymi bezpośredni związek z aktualną sytuacją społeczną

¹⁰ J. Topolski, *O przedmiocie i metodologii...*, s. 172 i n.

¹¹ Zob. też S. Michalski, *Rola historii wychowania...*, s. 111; tenże, *Miejsce historii wychowania w systemie nauk humanistycznych*, „Studia Socjologiczne”, 1970, nr 3.

¹² Zob. J. Topolski, *O przedmiocie i metodologii...*, s. 177.

danej grupy, z akceptowanym przez nią systemem wartości, z jej własnymi przeżyciami, znajomością najbliższego środowiska i jego spraw¹³.

Zainteresowanie współczesnością i problematyką lokalną sprzyja głębszemu poznawaniu przeszłości, wzbogaca świadomość historyczną. Poza zasięgiem oddziaływania pozostają natomiast często treści mniej lub bardziej obojętne, treści nie znajdujące odniesienia do aktualnej sytuacji, perspektywy danej jednostki czy grupy społecznej lub nie mające bliższej więzi z ich doświadczeniami i przeżyciami. Świadomość historyczna, podobnie jak świadomość oświatowa, ma charakter wybitnie subiektywny i egocentryczny. Wydarzenia dotyczące obcych wspólnot są oceniane poprzez zestawienie z własnymi doświadczeniami i potrzebami.

Analiza dokumentów osobistych i najbliższego otoczenia, różne refleksje na temat obcych wspomnień budzą nieraz chęć emocjonalnego opisywania miejsc i pamiątek związanych na przykład z przeszłością placówek szkolnych. Łączą się one z tzw. historią żywą, a więc ze zjawiskami znanymi autorom bezpośrednio z autopsji. Podejmując badania regionalne dociera się najprędzej do tych obszarów zainteresowań, które budzą najwyższe emocje, dyskusje i polemiki¹⁴.

Oddziałuje to na stan świadomości społeczeństwa. Dlatego też upowszechniane treści winny się odznaczać szczególną odpowiedzialnością i obiektywizmem interpretacji. Przeświadczenie historyka-regionalisty o potrzebie stałego doskonalenia posiadanego warsztatu naukowego, rozwijania własnej świadomości metodologicznej, dostrzegania miejsca szeroko pojętej oświaty w procesie historycznym decyduje o końcowym rezultacie.

Uczeni wyodrębnili już kilka podstawowych funkcji, które spełniają badania regionalne (naukowa, kształcąca, wychowawcza, kulturalna, inspiratorska, organizatorska, popularyzatorska)¹⁵. Odgrywają one znaczną rolę w dydaktyce na terenie szkół średnich i wyższych. Stąd w procesie nauczania można i należy zajęcia wzbogacać faktami zaczerpniętymi z przeszłości regionu, na którym słuchacze przebywają podczas nauki lub z którego w większości się wywodzą.

Kryją się tutaj istotne, a chyba zbyt mało wyzyskiwane możliwości wychowawczego oddziaływania historii wychowania. Do kręgu jej zainteresowań należą bowiem obok dziejów szkół i instytucji wychowaw-

¹³ J. Maternicki, *Świadomość historyczna jako przedmiot badań...*, [w:] *Świadomość historyczna jako przedmiot badań...*, Warszawa 1985, s. 26; L. Mokrzecki, *Problemy metodologiczne badań nad świadomością historyczną okresu staropolskiego*, *ibidem*, s. 168.

¹⁴ Por. L. Mokrzecki, *Bemerkungen zum Regionalismus in historischen und bildungshistorischen Forschungen*, [w:] *Wissenschaftliche Zeitschrift der Wilhelm-Pieck-Universität*, 36 Jahrgang, H. 1, Rostock 1987, s. 18.

¹⁵ J. Półewiartek, A. Zielecki, *Istota i funkcje regionalizmu*, [w:] *Metodologiczne i dydaktyczne problemy...*, s. 23.

czych również elementy kultury, biografie wybitnych uczonych, nauczycieli i działaczy oświatowych. Problemy te mogą być ujmowane w skali lokalnej lub regionalnej i w atrakcyjnej formie wykorzystywane na zajęciach dydaktycznych. Wykładowca nie może jednak zapomnieć o celu, w jakim to czyni, i systemów wartości, jakie reprezentują odbiorcy. Nie można też nie uwzględniać w procesie dydaktycznym stopnia świadomości historycznej słuchaczy oraz kryterium jakości i obiektywizmu prezentowanej wiedzy. Historia oświaty jako dyscyplina blisko związana z historią i z pedagogiką stara się uwzględniać założenia metodologiczne obu tych gałęzi wiedzy i realizować je w procesie dydaktycznym, z myślą o dalszej i bliższej perspektywie.

Wiedza regionalna nosi w sobie duży ładunek emocjonalny. Na gruncie posiadanej przez jednostkę świadomości (narodowej, państwowej, klasowej itp.) rodzi się szczególnie zainteresowanie dziejami własnego kraju, klasy, wspólnoty wyznaniowej, kulturowej, rodzinnej itp. Treści lokalne i regionalne służą pomnożeniu i pogłębieniu tej świadomości, rozszerzając horyzonty myślenia, budząc nowe refleksje i zainteresowania. Cenne dla historii regionalnej są te obszary świadomości historycznej społeczeństwa, które bada się poprzez analizę dokumentów osobistych (listy, zapiski, relacje, pamiętniki). Potwierdzają one rzeczywiste fakty z życia poszczególnych jednostek, o znacznej nieraz sile oddziaływania. Można je doskonale wykorzystywać na zajęciach dydaktycznych, zmniejszając tym samym ów dystans chronologiczny dzielący słuchaczy od opisywanych zjawisk, potwierdzając realność wielu faktów i wydarzeń.

Sięgając do doświadczeń dydaktycznych gdańskich uczelni w propagowaniu wiedzy o regionie na zajęciach ze studentami z zakresu historii wychowania warto podkreślić, iż zwykle pierwsze wykłady są poświęcone przeszłości miasta na tle dziejów regionu i całego państwa, najbardziej znaczącym osiągnięciom nauki, kultury i oświaty, a także charakterystyce obyczajów grup etnicznych pomorskich i kaszubskich. Praktyczną realizacją tematyki wykładów i ćwiczeń są wycieczki o programie historyczno-oświatowym¹⁶. Pomyślano o nich nie tylko jako o okazji do zapoznania się z ważniejszymi zabytkami sztuki miasta Gdańska, lecz i obiektami ilustrującymi wydarzenia militarne, polityczne, wreszcie tradycje nauki i oświaty regionu. Zwiedza się zatem dawne budynki szkół para-

¹⁶ Wycieczka po Gdańsku obejmuje obiekty i informacje o średniowiecznych szkołach parafialnych (Mariackiej, Św. Bartłomieja, Katarzyny, Jana, Barbary, Piotra i Pawła); klasztornych (Dominikanów, Brygidek, Cystersów); o sierocińcach, o Gdańskim Gimnazjum Akademickim i Kolegium Jezuickim w Starych Szkołach — placówkach okresu XVI—XVIII w., o szkołach XIX w.: Conradinum, Akademii Handlowej, Victoria Schule, oraz obecnego wieku: szczególnie Gimnazjum Macierzy Polskiej, Politechnice Gdańskiej, jak i o współczesnych placówkach oświatowo-wychowawczych. Nie pomija się przy tej okazji interesujących zakładów przemysłowych i zabytków historycznych znajdujących się na trasie wycieczki.

fialnych, gimnazjum akademickiego i kolegium jezuickiego, towarzystw naukowych, oficyn i księgarni, mieszkania uczonych, a kończy na budowach ukazujących lata zmagania z naporem germanizacyjnym w dziedzinie szkolnictwa oraz dorobek współczesności. Szczególnie interesujące dla studentów okazują się zajęcia wyjściowe do Muzeum Historii Miasta Gdańska, Muzeum Narodowego, Wojewódzkiego Archiwum Państwowego oraz Biblioteki Gdańskiej PAN. Tam bowiem poznają przeszłość z oryginalnych dokumentów, map i kronik, częstokroć dotychczas na co dzień nie eksponowanych.

Poważną rolę spełniają też organizowane od kilkunastu lat tzw. objazdy naukowo-turystyczne, których celem jest prezentacja młodzieży ciekawszych przykładów ilustrujących osiągnięcia z dziedziny kultury, nauki i szkolnictwa, a także przemysłu w najbliższym regionie lub w wybranych dzielnicach kraju. Program objazdu jest opracowywany z rocznym wyprzedzeniem, przy współudziale przyszłych uczestników, którzy przygotowują się do niego od merytorycznej strony. Zbierają bowiem wcześniej potrzebne dane i materiały służące pogłębieniu wiedzy o poszczególnych obiektach, z którymi się zetkną. Udział w objeździe trwającym 7—14 dni kształtuje też samodyscyplinę uczestników i ich zdolności organizatorskie.

Przydatne w poszerzaniu wiedzy o regionie są specjalnie przygotowane przez zespół pracowników zestawy przeźroczy, ułożone w odpowiednie cykle i stosowane regularnie na zajęciach. Stałą praktyką stały się odwiedziny różnorodnych placówek, gdzie prezentowane są dzieła sztuki i piśmiennictwa związane z przeszłością regionu oraz gdzie istnieje możliwość dotarcia do różnych dokumentów ilustrujących dzieje miasta i działalność wybitnych postaci związanych z jego przeszłością¹⁷. Kształtuje to zainteresowania naukowe młodych słuchaczy, z których wielu wybiera w przyszłości seminaria magisterskie poświęcone szeroko rozumianym dziedzinom oświaty.

Różnorodność badań i zajęć dydaktycznych prezentujących nurt regionalny w historii wychowania wydaje się być cenny i dla dalszego rozwoju nauki, i dla pogłębienia naszej wiedzy o zasługujących ze wszech miar na poznanie bogatych tradycji oświatowych na wybranym terytorium.

¹⁷ Omówione w tym miejscu formy zajęć są od lat stosowane przez zespół pracowników Zakładu Historii Nauki, Oświaty i Wychowania Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego. W jednej z sal wykładowych została też zorganizowana ich staraniem stała ekspozycja poświęcona tradycjom oświatowym na Pomorzu.